

**Oświadczenie złożone
przez senatora Tadeusza Arłukowicza
na 8. posiedzeniu Senatu
w dniu 29 marca 2012 r.**

Oświadczenie skierowane do minister edukacji narodowej Krystyny Szumilas

Szanowna Pani Minister!

Polskie szkoły, w szczególności podstawowe i gimnazjalne, coraz częściej borykają się z problemem agresywnych bądź nieprzystosowanych społecznie uczniów, którzy nauczycielom utrudniają pracę, a innym dzieciom naukę. Taki problem w ostatnich miesiącach sygnalizowany był między innymi przez szkoły w Rzeszowie, Olsztynie i Lesku. Tego typu kłopoty miały w ostatnich latach również placówki podlaskie.

Najczęściej stosowanym rozwiązaniem, ale w mojej ocenie nieskutecznym, jest przeniesienie ucznia do innej placówki. Wraz z dzieckiem nowa szkoła dostaje nierozwiązany problem. Pomimo szerokiej dyskusji na poziomie teoretycznym o zapobieganiu przemocy wśród dzieci i młodzieży, szkoły nie są przygotowane do pracy z takimi dziećmi. Wyjściem z kłopotliwej sytuacji nie jest również chętnie stosowane kierowanie dziecka na zajęcia w ramach indywidualnego lub specjalnego nauczania. Dzieci, z którymi szkoła sobie nie radzi, w opinii psychologów nie są niepełnosprawne – są to dzieci w normie intelektualnej, które mają problem z funkcjonowaniem w grupie. Wobec tego bardziej istotne wydaje się być położenie nacisku na pozostawienie dziecka w grupie rówieśniczej wraz z jednoczesnym wprowadzeniem praktycznych, nie zaś teoretycznych, metod pracy z trudnym uczniem.

Coraz częściej dyskutuje się o rozwiązaniu, w niektórych placówkach oświatowych jest ono już wdrażane, polegającym na zatrudnieniu do pracy z uczniem nauczyciela stażysty, tak zwanego nauczyciela cienia, który towarzyszy dziecku przez cały czas, prowadząc je zarówno ścieżką intelektualnego rozwoju, jak i społecznego przystosowania. Nauczyciel taki powinien przejść odpowiednio wcześniej praktyki i szkolenia w zakresie praktycznych metod pracy z dzieckiem sprawnym intelektualnie i ruchowo, lecz wykazującym zaburzenia o charakterze aspołecznym. Bazę personalną z danymi takich nauczycieli mogłyby prowadzić, analogicznie do obecnie prowadzonej na przykład w Białymstoku tak zwanej giełdy pracy z ofertami pracy dla nauczycieli, wydziały edukacji w urzędach gmin.

W związku z tym proszę Panią Minister o odpowiedź na pytanie, czy rozważane jest wprowadzenie regulacji dającej szkołom możliwość zatrudniania nauczycieli stażystów, którzy, zakładając ich odpowiednie przygotowanie merytoryczne i pedagogiczne w procesie kształcenia, pełniliby rolę opiekunów uczniów wymagających szczególnego traktowania.

Z poważaniem
Tadeusz Arłukowicz